



Szkoła Podstawowa nr 314 im. Przyjaciół Ziemi

Klaudia

Serdecznie witamy całą społeczność szkolną oraz wszystkich czytelników gazetki "Ziemiaki, czyli Przyjaciele Ziemi" w roku szkolnym 2021/2022. Tegoroczne numery tworzone są przez nowych młodych dziennikarzy. Liczymy na to, że teksty przypadną wszystkim do gustu i będziecie je czytać z przyjemnością!). Zapraszamy do lektury!

W tym numerze m.in.:

dzień nauczyciela

- historia święta
- wywiad z nauczycielem
- święto zmarłych w różnych krajach:

- Polska
- Meksyk
- Japonia
- Stany Zjednoczone
- Boliwia

dziła się
mvsłografia



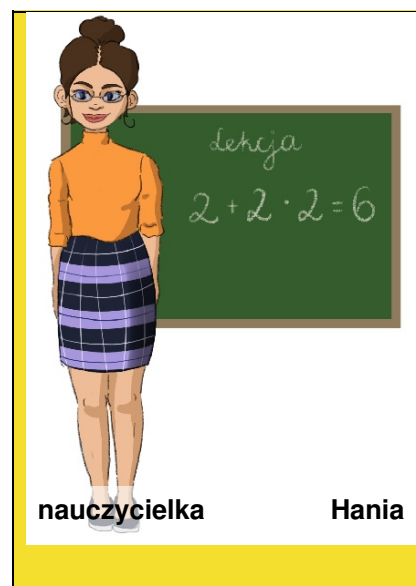
Patryk

Bo nauczyciele też mają swoją historię...

Dzień nauczyciela obchodzimy rok, w rok, mimo to mało kto wie, dlaczego. 14 października 1773 roku powstała Komisja Edukacji Narodowej. Tym samym w szkołach można było dostawać książki w języku ojczystym, które były tłumaczone przez wybitnych uczonech. Wtedy też została stworzona pierwsza szkoła, w której kształcili się pedagodzy.

Światowy dzień nauczyciela obchodzony jest 5 października. Wzięło się to od podpisu „Rekomendacji w sprawie statusu nauczyciela” w 1966r. Termin obowiązujący w Polsce to 14 października, ponieważ właśnie tego dnia w 1957r. odbyła się komisja edukacji narodowej. Nauczyciele przeszli wiele i zawsze powinni być przez nas szanowani oraz doceniani. Pamiętajmy też, że w wielu państwach nauka wciąż jest wyłącznie płatna bądź niemożliwa, a o takim dniu nawet nie słyszeli.

Maja



Poznaj nauczyciela bliżej, czyli wywiad z nauczycielką historii – panią Dominiką Krzysztofik

Co skłoniło Panią do wybrania tej pracy?

Nie wiem, w sumie zawsze chciałam być nauczycielem. Pamiętam, że gdy byłam mała, to zawsze po przyjściu do domu wyciągałam wszystkie swoje książki i bawiłam się w szkołę, ucząc się przy tym.

Co według Pani jest najtrudniejsze w pracy nauczyciela?

Dla mnie ciężka jest granica wieku między mną, a rodzicami. Niektórzy opiekunowie nie traktują mnie poważnie z racji tego, że jestem od nich młodsza. Poza tym chyba nie ma nic trudnego, nauczyciel to nie jest trudny zawód.

Co według Pani jest najlepsze w pracy nauczyciela?

Chyba relacje z uczniami, bardzo lubię pracować z młodzieżą. Dokładniej z klasami 4-8 dlatego uczyć te klasy.

Jak dużo czasu wolnego zabiera Pani praca?

Bardzo dużo, naprawdę staram się to rozgraniczać, ale jest ciężko, ponieważ jak przychodzą np. sprawdziany, to się okazują, że nagle trzeba sprawdzać wszystkie klasy w jednym momencie. Poza tym trzeba się przygotować do jakiegoś tematu, coś przypomnieć, coś przeczytać, więc bardzo dużo.

W takim razie życzymy wytrwałości i dziękujemy za rozmowę!

Amelka i Julia

Dzień Wszystkich Świętych

Dzień Wszystkich Świętych jest obchodzony w Polsce 1 listopada. Jest to dzień wolny od pracy i szkoły. Święto to ma charakter chrześcijański, obchodzony jest ku czci wszystkich chrześcijan, którzy zostali zbawieni i trafili do nieba. Przypomina o tym, że każdy po śmierci może osiągnąć zbawienie. W kościołach i na cmentarzach odprawiane są w tym dniu uroczyste msze święte.

Część osób mylnie utożsamia dzień Wszystkich Świętych ze Świętem Zmarłych. Dniem tradycyjnie poświęconym upamiętnieniu bliskich zmarłych jest bowiem 2 listopada tzw. Dzień Zaduszny. W powojennej historii Polski (okres PRL) władze próbowały walczyć z dniem Wszystkich Świętych nazywając go dniem Wszystkich Zmarłych lub Świętem Zmarłych. Rząd ustanowił wtedy 1 listopada jako dzień wolny od pracy, więc Polacy właśnie w tym dniu zaczęli odwiedzać groby swoich bliskich i tak zostało do dziś.

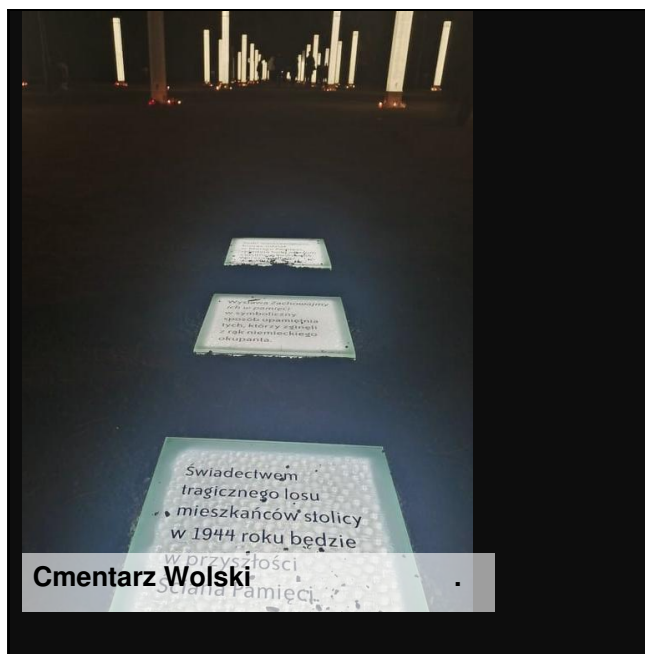
Święto Zmarłych ma swoje korzenie u starego obrządku folkloru polskiego jakim były Dziady. Ludność polska spotykała się, by karmić dusze błądzące między niebem a ziemią. Było to wydarzenie pogańskie, które nie było popierane przez kościół. Święto to bardzo różniło się od tego, które celebруем w dzisiejszych czasach.

W dniu Wszystkich Świętych większość z nas upamiętnia naszych bliskich zmarłych. Wybieramy się na cmentarze, by zapalić znicze, udekorować groby kwiatami lub wiązkami. W ten sposób okazujemy pamięć o tych, którzy odeszli. Płomyk palący się w zniczu symbolizuje wieczność i troskę o bliskich. Tradycja tak liczego odwiedzania cmentarzy dnia 1 listopada jest wyjątkową tradycją, niespotykaną w Europie. Dzień ten jest również dniem pamięci narodowej. Odwiedzamy w nim groby osób zasłużonych lub znanych – np. ludzi świata nauki, kultury czy walczących za kraj, okazując im w ten sposób pamięć i szacunek.

Hanna Hajkowska



grób Leopolda Staffa



Cmentarz Wolski

Niesamowite święto w Meksyku, poznaj Día de Muertos

Meksykanie od wieków umiejętnie łączą pogańskie wierzenia swoich przodków z religią katolicką, a co ciekawe są jednym z najbardziej religijnych narodów na świecie. W ich kulturze bardzo zakorzeniony jest kult śmierci. 1-2 listopada najważniejszym i najbardziej barwnym dniem jest Día de Muertos – Dzień Zmarłych.

Podjęcie Meksykanów do kwestii śmierci jest całkiem inne od tego, w co wierzą katolicy. Dla nich życie i śmierć są ze sobą związane, a przejście na drugą stronę nie jest powodem do rozpacz i żałoby. Kult zmarłych wywodzi się z czasów prekolumbijskich. Na długo przed pojawieniem się katolików dzień zmarłych miał olbrzymie znaczenie dla społeczności indiańskich.

W XVI nadeszły trudne czasy dla tradycji Dnia Zmarłych, gdy Meksyk najechali Hiszpanie i uznali miejscową religię za świętokradczą. Mimo to tradycyjne obchody Dnia Zmarłych nie zostały zniesione, jedynie uległy zmianom, przejmując niektóre elementy chrześcijańskie. Zmieniła się data święta. Początkowo Święto Zmarłych obchodzono w sierpniu i trwało cały miesiąc, ale zostało przeniesione na początek listopada, by było w tym samym dniu, co Dzień Wszystkich Świętych.

Meksykanie wierzą, że od północy 31 października dusze zmarłych dzieci schodzą na ziemię i 1 listopada łączą się ze swoimi rodzinami, a dusze zmarłych dorosłych przychodzą z wizytą 2 listopada. W tym czasie w domach rodziny ustawiają ołtarze ku czci (zwane ofrenda) swych bliskich, przystrojone kolorowymi świeżymi kwiatami, świecami i ulubionymi potrawami. By dusza znalazła świętego spokoju, musi ona pokonać 7 poziomów, dlatego też ofrenda ma 7 stopni. Gości częstuje się lekko słodkim chlebem – pan de muerto, specjalnie wypiekany na takie okazje. Przyjaciele i rodzina piją, jedzą, wspominają i świętują życie. Najczęściej nie zamykają drzwi od domu, ponieważ wierzą, że nigdy nie wiadomo, kto może przenieść dusze zmarłej osoby. Następnie z domu rodziny przenoszą się na cmentarz, gdzie zabierają ze sobą kosze pełne jedzenia i spędzają tam noc, by świętować przy muzyce o tych, których już nie ma.

W niektórych miejscach w Meksyku można spotkać ludzi przebranych za śmierć, której symbolem tam jest La Calavera Catrina – pierwsza dama, czyli szkielet ludzki ubrany w czarną sukienkę i kapelusz z piórami.

Meksykanie czerpią z życia garściami, cieszą się i uważają że śmierć to nieodłączny element życia związany przejściem do innego wymiaru. Co ciekawe meksykańskie Święto Zmarłych zostało wpisane w 2008 roku na Listę Niematerialnego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO.

Amelia Lewandowska



Ziemiaki, czyli Przyjaciele Ziemi



Meksyk Amelia Lewandowska



Meksyk Amelia Lewandowska



Meksyk Amelia Lewandowska



Meksyk Amelia Lewandowska

Obon - japońskie święto zmarłych

Obon, czyli japońskie święto zmarłych, obchodzone jest w zależności od regionu w lipcu (13-16 lipca) albo w sierpniu (13-16 sierpnia). Według wierzeń Japończyków jest to moment, w którym dusze zmarłych wracają na ziemię. Aby to ochrzcić, rodziny zbierają się i spędzają razem czas przepełniony tańcem i radością.

Pierwszego dnia dekoruje się i czyści groby, zapala się specjalny lampion, który zanoszą z cmentarza aż do domu, by wskazać duszom przodków drogę do niego. Natomiast ostatniego dnia lampiony puszczane są na rzeki, jeziora lub morza, aby dusze z powrotem mogły trafić w zaświaty.

Charakterystyczną cechą tego święta są festiwale połączone z tradycyjnymi tańcami bon-odori. Tańczą się je do wesołej muzyki, aby radośnie powitać dusze zmarłych. Tancerze swoimi ruchami opowiadają różne historie np. o morzu.

Jednym z najsłynniejszych festiwali tańca jest Awa Odori, który odbywa się co roku w połowie sierpnia w Tokushima. W tym czasie do miasta przyjeżdża około 1,3 miliona widzów oraz 80 tysięcy barwnie ubranych tancerzy, którzy poruszają się według tanecznego układu. Wszyscy występują w tradycyjnych kimonach z charakterystycznymi nakryciami głowy i makijażem. Występy przepełnione są energią, dlatego po krótkim czasie wszyscy zaczynają tańczyć i się dobrze bawić.

Na zakończenie święta 16 sierpnia w Kioto odbywa się festiwal Gozan no okuribi. Na otaczających miasto pięciu wzgórzach zapala się ogniska, które ułożone są w kształty chińskich znaków. Pokazują one duszom drogę w zaświaty i pojawiają się w odstępach 5 minut każdy po 30 minut od godziny 20:00.

Patryk

Święto w Stanach Zjednoczonych

W zależności od kraju rozmaicie obchodzone jest Święto Zmarłych na całym świecie. Mamy Dia de Muertos w Meksyku i Hiszpanii, Allerheiligen w Niemczech, Ognissanti we Włoszech. W Wielkiej Brytanii i USA jest to Halloween.

Inne nazwy tego święta brzmią: All Hallows Eve i All Saints Eve. W tych dwóch państwach pojawiło się od celtyckich emigrantów. Skąd dokładnie, albo kiedy po raz pierwszy obchodzono to święto, niestety, nie wiadomo. Fachowcy rozważają dwie możliwości: może być to rzymskie święto na cześć bóstwa owoców i nasion - Pomony - albo celtyckie święto powitania zimy. Druidzi, którzy byli celtyckimi kapłanami wierzyli, że w tym dniu zacierala się granica między światem żywych a zaświatami. Podobno duchom, i dobrym, i złym, łatwiej było wtedy się przedostać do naszego świata. Wyżej wspomniani druidzi myśleli, że bóg śmierci Samhein sprowadzał dusze zmarłych w minionym roku, by odpokutowały za swoje grzechy.

Przedstawiłam ogólny zarys historii, a teraz przydałoby się wspomnieć o zwyczajach. W to święto najczęściej, dzieci przebijają się w różne potwory, albo cosplay'e, czyli za jakieś postacie z pop kultury. W kolorowych strojach młodzież chodzi od drzwi do drzwi zadając pytanie: *Cukierek albo psikus?* Jeżeli osoba, która otworzyła drzwi wybierze cukierka wtedy daje dzieciom słodkości, ale jeśli ten człowiek odmówi, dzieci wymyślają jakąś psotę.

Liczę, że zaciekałam Was do zgłębienia tematu i zapoznania się ze zwyczajami święta, które w Polsce staje się coraz popularniejsze.

O. K.

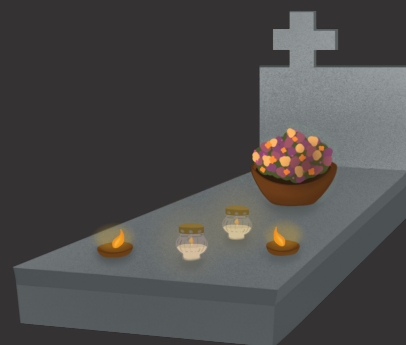
1 listopada w Boliwii

Każda rodzina, która w ciągu ostatnich trzech lat straciła kogoś bliskiego, przygotowuje tumbę (grób). Są to zdjęcia, pamiątki po zmarłym i stół zastawiony specjalnie przygotowanymi na ten czas chlebkami oraz innymi smakołykami. Charakterystycznym elementem jest chleb pieczony specjalnie na tę okazję: w kształcie drabiny, ludzi, instrumentów. Miejsca, gdzie przygotowane są stoły i gdzie można się modlić oznaczone są czarną kokardką, kawałkiem folii lub wiankiem, a brama wejściowa jest otwarta przez całą noc. Wtedy przychodzą rodziny, przyjaciele, sąsiedzi oraz ludzie, którzy przypadkiem przechodzili ulicą. Każdy odmawia trzy razy Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu za duszę zmarłego, a potem siada. Gospodarze przynoszą talerz z różnymi chlebkami i lampkę wina lub sok w zależności od wieku. Za modlitwę należy się stawa (posiłek). Jednak jedzenia z tumb tej nocy się nie rusza, bo jest po to, by zmarły mógł się posilić. 2 listopada w Boliwii kiedy goście opuszczają dom, zbiera się jedzenie i wiezie wszystko na groby. Cmentarze przypominają restauracje. Liście koki, ulubione napoje i potrawy, papierosy – to wszystko trafia na pomniki. Po modlitwie przy grobie trzeba coś zjeść i napić się za zmarłego charakterystycznego alkoholu o nazwie chicha. Rytuał się powtarza, tym razem na cmentarzu. Jest to miejsce, gdzie ludzie się spotykają, rozmawiają o zmarłych, modlą się za nich. Podobne cele przyświecają Polakom, ale realizacja jest jednak zupełnie inna.

Zuzia



Hania



Hania

Co nowego w wolontariacie?

Nasza szkoła jest bardzo ambitna i nastawiona na pomoc! Podziękować za to możemy Pani Joannie Cichockiej oraz naszym wolontariuszom.

W ostatnim czasie przeprowadziła liczne akcje, między innymi:

- sprzątanie grobów,
- pola nadziei- nauczyciele wraz z uczniami zasadzili cebulki żonkili przed naszą szkołą,
- zbiórki żywności i odzieży,
- zbiórka monet o małych nominałach,
- uczniowie starszych klas pomagają na świetlicy z pracami domowymi i niezrozumiałym materiałem z lekcji.

Wierzmy, że dzięki kadrze nauczycielskiej, która stale stara się, aby iskierka dobra rozbłysła w nas wszystkich, w przyszłości będziemy dobrymi, empatycznymi dorosłymi.

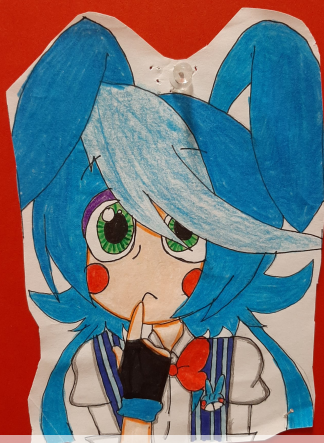
Maja



sprzątanie grobów

Szkolna Galeria Autorska

Od kilku lat pod opieką p. Agnieszki Pojedyńskiej w naszej szkole funkcjonuje Szkolna Galeria Autorska. Celem tej akcji jest przedstawianie całej społeczności szkolnej prac naszych uzdolnionych artystycznie uczniów. Tym razem światło dzienne ujrzały rysunki Gabrysi Lasoty. Młoda artystka inspirowała się przede wszystkim postaciami znanymi ze świata Minecrafta, anime i różnych innych kreskówek.



Gabrysia Lasota



Gabrysia Lasota

MYSLOGRAFIA

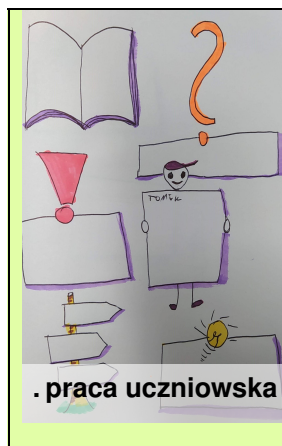
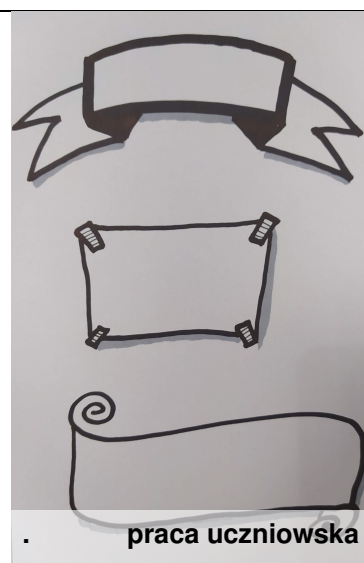
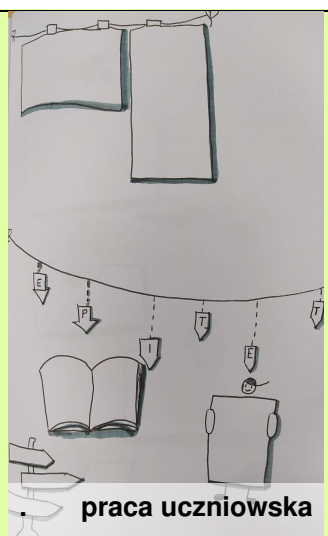
Podczas cotygodniowych spotkań z p. Martą Pyśk uczestnicy zajęć zgłębiają techniki myślenia wizualnego oraz tworzą swój bank ikon. Istotą zajęć jest kształtowanie umiejętności odpowiedniego łączenia słów i obrazów w celu stworzenia własnego sposobu notowania ułatwiającego zapamiętywanie.

Na zajęciach w łatwy i przystępny sposób za pomocą słów i stworzonego banku ikon uczniowie ćwiczą tworzenie własnych notatek, które:

- wzmacniają przekaz,
- angażują emocje,
- uaktywniają dotychczasową wiedzę i doświadczenia.

Podczas tworzenia notatek rysunkowych uczestnicy zajęć uruchamiają różne zmysły, co wzmacnia ich funkcje poznawcze; pobudza kreatywność oraz kształtuje umiejętność wychwytywania informacji istotnych.

Wystarczy chęci i odrobina wyobraźni, aby zacząć tworzyć magiczne notatki. Uczestnicy tegorocznych zajęć już poczynili pierwsze kroki. Na ostatnich spotkaniach gromadzili inspiracje dotyczące ramek/ nagłówków/ boxów (nieodzownych elementów każdej wizualnej notatki).



Bo jeśli kobieta chodzi w garniturze, to czemu mężczyzna nie może w sukience?

Wygląd, czyli rzecz przywołująca na myśl wiele kontrowersji, które zbierały się na przestrzeni lat. Od skandalu o kobietach w garniturach XIX wieku po mężczyzn w sukienkach XXI wieku. „Seksizm sięga tak głęboko, że na początku, trudno go dostrzec, myślisz, że to po prostu rzeczywistość” - AlixKates Shulman.

Zacznijmy od samego początku. Cała historia zaczyna się w XIX wieku, gdy kobiety zaczynają interesować się typowo „męską” garderobą. Za przykład może posłużyć nam francuska aktorka - Sarah Bernhardt, która postanawia nosić ubrania swojego partnera na co dzień. Narusza to dotychczasową przyjętą normę. Pokazywanie się, czy nawet zakładanie tego typu ubrań przez płęć żeńską w tamtych czasach było czynem skandalicznym. Wybuch I wojny światowej odegrał ogromną rolę w udowodnieniu tego, że ubrania nie posiadają przypisanej płci. Kobiety zostawione bez swoich mężów zmuszone były do większego usamodzielnienia się. Garderoby damskie wypełniły się odzieniem, które miało być przede wszystkim wygodne. Nie oznacza to jednak całkowitego zapomnienia sukienek (które w latach 30 były produkowane na skalę masową!).

Teleportując się do lat 60. W przeciwieństwie do szarego świata z przed dekady na koszulach pojawiły się jaskrawe kolory, wzory, kwiaty. Kobiety zaczęły nosić spódniczki mini, jako rodzaj sprzeciwienia się panującym dotąd zasadom narzucanym przez starsze pokolenia. Oczywiście ich długość wywołała zamierzoną kontrowersję. Z początkiem lat 70. młody Calvin Klein postanowił pokazać dżinsy, które otworzyły mu wrota do światowej sławy. Natomiast lata 90. rozpoczęły się „grunge'owym” pokazem, dzięki któremu okazało się, że na wybiegu można przedstawić młodzieżową kulturę.

Jednym ze skandalistów jest aktor - Billy Porter, który na nowojorskiej Met Gali pojawił się w stroju egipskiego bóstwa. Dzięki temu, że jako pierwszy mężczyzna ukazał się na tej uroczystości w damskiej sukni, zapisał się w historii oscarowej mody. O sobie mówi: „Kim jestem? Jestem po prostu mężczyzną, który chodzi w sukienkach. I nie obchodzi mnie, czy to się komuś podoba, czy nie”.

Madonna - amerykańska piosenkarka popowa w świecie mody zrobiła bardzo dużo. Pomijając fakt wykreowania przez nią większych i mniejszych trendów czy wzbudzania kontrowersji, to właśnie ona zrewolucjonizowała podejście do indywidualnego wizerunku i stylu. Poprzez jej wyrażanie siebie na scenie pokazała, że można zaprezentować się światu przez to, co mamy na sobie.

Wizerunek lidera The Rolling Stones, zapisał się na długo w głowach ludzi przez kontrowersję, jaką wywoływał. Mick Jagger podczas koncertu w londyńskim Hyde Park zaprezentował się w białej sukience z bufiastymi rękami i stójką autorstwa Micheala Fisha - brytyjskiego projektanta mody. „Mężczyzna w sukience” to wyrażenie wywołujące nieraz ogromne sprzeczki, pojawia się coraz częściej w mediach, bo jeśli kobieta chodzi w garniturze, to czemu mężczyzna nie może w sukience?

Dzisiejsze ulice przepelnione są różnorodnością. Wszystkie lata, w których moda się rozwijała, połączone są w jedno i nie sposób ominąć wzrokiem ludzi, którzy nie mają nawet ustalonego kanonu, zgodnie z którym się ubierają. Są sobą. I tego Wam życzę. Dążcie do tego, aby być sobą, bo nikt Wam nie może tego zabronić.

Aleksandra Fronczak

Najlepsza praca w konkursie na opowiadanie Moja przygoda z bohaterem literackim

Był ciepły, letni poranek. Lekkie promienie słońca obudziły mnie. Gdy wstałem, zobaczyłem za oknem na drzewie śpiewające ptaki. Nic nie wskazywało na to, że stanie się dzisiaj coś niezwykłego.

Poszedłem do kuchni zrobić sobie śniadanie. Na stole leżał liścik i trochę pieniędzy. Na karteczce było napisane: „Pojechaliśmy do mieszkania babci, pomóc jej w przemeblowaniu. Zostawiliśmy ci trochę kasy na jedzenie. Prawdopodobnie nie wrócimy przed 20:00.”. Kartka nie była podpisana, ale domyśliłem się, że jest od rodziców.

-O tak! - pomyślałem. - Nareszcie całkowicie wolny dzień.

Wyszedłem ze śniadaniem na taras. Nagle słońce zaczęło się powiększać.

-Co jest? - powiedziałem zdezorientowany.

Okazało się jednak, że to nie słońce, a dziwna postać w pełnym blasku. Dziwne zjawisko „wylądowało” u mnie na tarasie. Smuga światła powoli zanikła.

-Kim jesteś i co robisz w moim domu!? - krzyknąłem.

-Dzień dobry. Jestem Mały Książę. Być może mnie już znasz. Sporo się u was zmieniło od mojego ostatniego pobytu na Ziemi - powiedział spokojnie przybysz.

-Ty jesteś Mały Książę? Ten z planety B-612? Ten, który opiekował się wybredną różą? - pytałem z niedowierzaniem.

-Zgadza się. Co to jest? - zapytał, wskazując na telewizor w salonie.

-Nie mogę w to uwierzyć! - powiedziałem.

-Co to jest? - zapytał ponownie.

Dobrze wiedziałem, że nigdy nie rezygnowałem z postawionego pytania. Wprowadziłem go do środka i oprowadziłem po mieszkaniu.

-Jesteśmy w salonie. Mamy tu aneks kuchenny - mówiłem. - Tam jest łazienka, a obok trzy pokoje. Jeden dla mnie, drugi dla brata, a trzeci dla rodziców.

-To bardzo ciekawe. Wasze mieszkanie jest większe od mojej planety - powiedział.

- Może wyjdziemy na dwór? Chciałbym zobaczyć jak wygląda Ziemia poza pustynią.

Zgodziłem się. Założyłem buty i zaprowadziłem go na podwórko. Wokół nas było wielu ludzi - sporo z nich chodziło z psami, inni jeździli na rowerach, a jeszcze inni byli z dziećmi na lodach. Kupiłem Małemu Księciu gofra z bitą śmietaną. Opowiedział mi o swojej miłości do róży i o nowym

zagrożeniu - tygrysach. Na początku się roześmiałem, ale wtedy nie rozumiałem powagi sytuacji. Chłopiec wyjaśnił mi, że zły czarnoksiężnik nasyła na różne planety tygrysy. Na szczęście na planecie B-612 wyrosło piękne drzewko (niebędące baobabem), na którym Mały Książę zbudował domek na drzewie. Podczas ataku tygrysów chował się tam z różą.

Wróciliśmy do domu i usiedliśmy na tarasie. W jednej chwili na niebie pojawił się ogromny blask.

-O nie - powiedział Mały Książę - Tygrysy...

Ziemi

*Czas na poezję,
tak samo jak czas
na miłość,
rozszerza czas
na życie –
CZYLI WIERSZE
ÓSMOKLASISTÓW*

poezja ósmoklasistów

Joanna Pietraszek

Zdrowie

Jak drzewo umierasz powoli,
Żyjesz jak dziecko, nastolatek, dorosły
lub senior, niczym wiosna, lato, jesień, zima
Coraz słabsze, coraz starsze.
Z hubą umrzesz szybciej,
pędzej stracisz swe liście.

*Natalia Tomaszewska, Franek Izdebski, Monika Zagórska, Filip Zalewski,
Dawid Nasierowski (8f)*

UCIECZKA

Chciałbym uciec od świata ludzi
Od zapachu fałszywości
Od prostych rozwiązań
Od raniących słów
Od bezmyślnej nadziei
Od miejsc, które omijałem
Od dnia, który zostawia mi bliznę
Od ciemności w dzień i od światła w nocy.
Od niczego, bo niczego już nie mam.
Totalnie nic.

Michalina Makuch, Paweł Paklepa, Antoni Kaczmar, Natan Bal (8e)

CIERPIENIE

Ten szum liści doprowadza mnie do płaczu.
Jestem sam z czarną lampką.
Zgubiłem się w ciemności drzew.
Zgubiłem nadzieję na przygodę.
Z krzykiem ominąłem cmentarz.
Z nieba uderzyła błyskawica.
Dopiero po chwili usłyszeli mnie ludzie.
Czułość – świeżość świata.

Tymek Rzańca, Mozese Luakande Prinsiliya, Zmijewski Aleksander (8e)

APOKALIPSA

My, ludzie, zjadamy siebie sami.
Jest ciemność, brak światła i nadziei.
Drzewa świata z krzykiem zasnęły.
Mordujemy cienie, nastaje lęk i smutek.
Ciemność cmentarza goi ranę serca.
Wypluwamy nicość, nastąpi apokalipsa.

*Sandra Morgiewicz, Marta Kupniewska, Maksymilian Wiśniewski, Paulina
Błaszczyk, Wiktor Pszczoła (8g)*

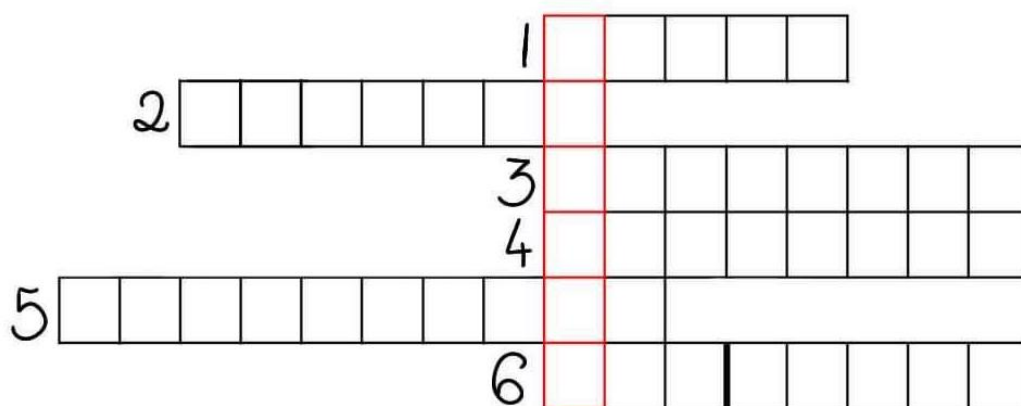
Śmierć

Usłyszeli śmierć -
smutek pustych nadziei.
Gwiazdy zagoją nasze rany.
Miłość chce zawsze mordować,
śmierć szuka samotnych serc.
Niepewne cienie szukają drogi przy cmentarzu.
Nadzieja omija nieszczęsnych ludzi.
Czyste serce umie cierpieć.
Krzykiem obudziłem smutek na świecie.

*Alicja Królak, Antek Olszewski, Tomek Rosa, Natalia Czernikowska,
Oliwia Kaźmirska (8f)*

Drodzy uczniowie Szkoły Podstawowej nr 314! W tym roku przygotowaliśmy dla Was konkursy z nagrodami!

W każdym numerze gazetki pojawi się krzyżówka, której rozwiązanie wymaga dokładnego przeczytania treści. Pierwsze 5 osób, które zgłosi się do pani Aleksandry Miłoszewskiej z prawidłowymi odpowiedziami, otrzyma nagrodę! Powodzenia:)



1. W wolontariacie sprząтали...
2. Na święto zmarłych tumbę przygotowuje się w państwie...
3. Jakie święto obchodzi się w Polsce 1 listopada?
4. 14 października odbyła się komisja...
5. Gabrysia Lasota inspirowała się postaciami znanymi z...
6. Najśłynniejszy festiwal tańca, w święto zmarłych, w Japonii nazywa się...

Kludia